Rok VIII. Nr. 313. Sosnowiec, niedziela 12 listopada 1933 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 1a
Redakcji ...inistracji ... 4-94.
Konto P.K.O. Ka... ...47

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Ś. † P.

Dr. BRONISŁAW JARZĘBOWSKI

Członek Prezydjum Rady B.B.W.R. i prezes Koła miejscowego B.B.W.R. w Będzinie.

Zmarł dnia 10 listopada 1933 roku w Krakowie.

Nasze szeregi opuścił zasłużony i pełen cnót obywatelskich pracownik na niwie państwowej

Rada Powiatowa B. B. W. R.

Ś. † P.

Dr. med. BRONISŁAW JARZĘBOWSKI

ordynator Szpitala Publicznego Powiatowego w Będzinie, b. asystent Kliniki Chirurgicznej U. J., Kawaler Krzyża Niepodległości i Krzyża P. O. W.

zmarł, zaopatrzony Sakramentami Św., dnia 10-go listopada 1933 roku w Krakowie.

Przewiezienie zwłok z Krakowa do Łodzi nastąpi dnia 1[illegible]-go listopada.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14-go listopada o godzinie 10-tej rano w kościele Świętego Krzyża w Łodzi.
W zmarłym tracimy przezacnego Kolegę i gorliwego współpracownika, który w sercach naszych pozostawił niezatartą pamięć.

Dyrektor, Lekarze i współpracownicy Szpitala Publicznego Powiatowego w Będzinie.

Ś. † P.

Dr. Med. Bronisław Jarzębowski

Kawaler Krzyża Niepodległości i Krzyża P. O. W.

B. Członek Rady Miejskiej miasta Będzina, zmarł w Krakowie dnia 10 listopada 1933 r.

Cześć Świetlanej Pamięci Prawego Obywatela.

Zarząd miasta Będzina.

Ś. † P.

Dr. Med. Bronisław Jarzębowski

Kawaler Krzyża Niepodległości i Krzyża P.O.W. Prezes Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Koła w Będzinie. Członek Zarządu Okręgu Związku Legjonistów w Zagłębiu Dąbrowskiem. Członek Zarządu Związku Strzeleckiego, Członek Zarządu Macierzy Szkolnej, Członek Zarządu Związku Pracowników Samorządu Powiatowego i wielu innych Organizacji. Ordynator Szpitala Publicznego Powiatowego w Będzinie. Były Asystent Kliniki Chirurgicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, zmarł dnia 10 listopada 1933 r. w Krakowie przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się w Łodzi, dnia 14 listopada 1933 r. o godz. 10-ej w kościele Św. Krzyża.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Będzinie, dnia 16 go listopada o godz. 10-ej w kościele parafjalnym.
W Zmarłym tracimy Człowieka wielkiego serca, Dobrego Zasłużonego Obywatela i Nieustrudzonego Pracownika na niwie społecznej.
Cześć Jego Świetlanej Pamięci.

BEZPARTYJNY BLOK WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM, POLSKA ORGANIZACJA WOJSKOWA, ZWIĄZEK LEGJONISTÓW, ZWIĄZEK STRZELECKI, MACIERZ SZKOLNA, KLUB MŁODZIEŻY IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, LEGJON MŁODYCH. ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU POWIATOWEGO.

Auto przewożące Zwłoki Ś. P. Dr. Jarzębowskiego z Krakowa do Łodzi zatrzyma się w Będzinie przed Szpitalem Pow. dziś między g. 11 — 12-ą w południe celem oddania należytego hołdu przez wyżej wymienionej Organizacje.

Z kraju i ze świata

WYNIKI WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH W WOJ. WARSZAWSKIEM.

WARSZAWA, 10.11. Dotychczasowe wyniki wyborów do rad gromadzkich na terenie województwa warszawskiego przedstawiają się następująco: lista BBWR. zdobyła 427 mandatów, narodowo — demokratycza 140, stronnictwa ludowego 7 oraz bezpartyjni 82.

Wybory przechodzą spokojnie.

—oOo—

ZAWIESZENIE WYKŁADÓW NA 3 WYŻSZYCH UCZELNIACH W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 11.11. Od kilku dni w szkole głównej gospodarstwa wiejskiego ,na politechnice i wyższej szkole handlowej młodzież nar.-demokratyczna kolportowała ulotki antyżydowskie, nawołując do usuwania studentów żydów z wykładów.

Wczoraj rano doszło do większych zajść między studentami odłamu nar. demokratycznego a studentami żydowskimi. Na wszystkich trzech uczelniach młodzież ta ustawiła się u wejść i nie wpuszczała do uczelni studentów żydów.

Przed SGGW. kilku studentów żydów dotkliwie pobito. Na miejsce przybyła wkrótce policja, która zebranych studentów rozproszyła.

Na politechnice studenci żydzi byli rano na wykładach i około południa studenci endecy zaczęli ich usuwać z zabudowań uczelni na ulicę. Wobec takiego stanu rzeczy, rektorzy wszystkich trzech uczelni zawiesili wykłady. Ponieważ do uczelni nie wpuszczono już nikogo, zapanował spokój.

—oOo—

SOWIETY KUPUJĄ W POLSCE 30 SAMOLOTÓW?

WILNO, 11.11. Ze Stołpców donoszą, iż utrzymują się tam sensacyjne pogłoski, że rząd sowiecki postanowił zakupić w Polsce około 30 samolotów znanej konstrukcji „RWD." W związku z tem oczekiwane jest przybycie delegatów lotnictwa sowieckiego do Polski.

—oOo—

TAJFUN ZASKOCZYŁ 2 TYSIĄCE RYBAKÓW JAPOŃSKICH.

TOKIO, 11.11. Nad wybrzeżem japońskiem w okolicach miejscowości Kokuzu przeszedł niespodziewanie gwałtowny tajfun, który zaskoczył na morzu wiele łodzi rybackich.

Tajfun powstał w nocy tak nagle, iż tylko mała liczba rybaków zdołała jeszcze ujść w porę. Około dwa tysiące rybaków nie powróciło i los ich nie jest wiadomy.

Liczba ofiar nie jest jeszcze dokładnie znana.

—:O:—

„PAT" ZWARJOWAŁ.

LONDYN, 11.11. Z Kopenhagi donoszą, że duński nauczyciel ludowy nazwiskiem Schenström, który występuje w filmach komicznych ,jako Pat i Patachon jako Pat, dostał pomieszania zmysłów. Podczas wyświetlania ostatniego filmu Schenström spadł ze znacznej wysokości i doznał wstrząsu mózgu. Umieszczono go w domu obłąkanych. Wypadek popularnego aktora filmowego wzbudził ogólny żal w kołach jego licznych zwolenników.

Codzień o ósmej

Malisz daje znak swej żonie.

Dzieje tragicznej bohaterki ponurego procesu krakowskiego Maliszowej, skazanej na śmierć i ułaskawionej przez p. Prezydenta nie przestają budzić zainteresowania. Zwłaszcza w Krakowie, gdzie nadal tematem wszystkich rozmów jest odbyty niedawno proces morderców listonosza.

Maliszowa, jak wiadomo została odtransportowana do więzienia karnego

w Fordonie pod Bydgoszczą.

W drodze do Fordonu Maliszowa zatrzymała się w Częstochowie i tu przez kilka godzin siedząc na posterunku policyjnym, opowiedziała tragiczne dzieje swojego życia, wydobywając na światło dzienne ciekawe szczegóły dotychczas nieznane. Już jako młoda dziewczyna musiała w domu swoim oglądać sceny wysoce

deprawujące jej umysł.

Gdy skończyła lat 15, ojciec jej, jakkolwiek był dobrze sytuowany, wypędził ją z domu, zmuszając do pracy zarobkowej. Mimo to postarała się o ukończeniu kursu handlowego, poczem otrzymała posadę za którą jednak bardzo wysoko zapłaciła. Jeden z urzędników, niejaki pan B. zażądał, by wzamian za wyrobienie jej posady,

została jego kochanką.

Od tej chwili młoda dziewczyna stacza się coraz bardziej ku upadkowi i jednocześnie już w młodych latach nosi się z myślą o samobójstwie. W tych okolicznościach nawiązała stosunek z Juljuszem Kocwą. Matka czyniła jej z tego powodu wyrzuty i zażądała zawarcia ślubu. Narzeczony nie zdradzał jednak ochoty do małżeństwa.

Wówczas Maliszowa popełniła swój pierwszy zamach samobójczy, rzucając się z mostu Dębnickiego do Wisły.

Uratowano ją.

W końcu wyszła za mąż za Kocwę.

W tych okropnych warunkach urodziło się jej pierwsze dziecko, owoc stosunków z Kocwą. Dziecko to umarło na gruźlicę.

Wywołuje to znowu tragiczny wstrząs psychiczny u Maliszowej i usiłuje ona popełnić ponowne samobójstwo, trując się.

W kilka lat później poznaje Malisza.

Dramatyczna jest chwila, gdy Maliszowa wspomina ostatnie chwile spędzone z mężem. Na widzenie pozostawiono im zaledwie 10 minut czasu. Dopiero na usilne prośby prokurator przedłużył im widzenie

jeszcze o godzinę.

Do ostatniej chwili nie wiedziała, że została ułaskawioną, jakkolwiek mąż, żegnając się z nią powiedział: „Bożątko, ty zostaniesz napewno ułaskawiona, mnie nie żałuj, ja w każdej chwili jestem z tobą".

Maliszowa twierdzi, że rzeczywiście stale czuje męża obok siebie.

Przed rozstaniem się Malisz powiedział jej, iż codziennie o godz. 8-ej wiecz. będzie dawał jej znak życia,

choćby był na tamtym świecie.

Przed odjazdem pociągu Maliszowa dodała, iż w chwili wsiądania do pociągu wyciągnęła z zakładki bucika dwie igły, mając zamiar przekłóć sobie żyły. Obecnie jednak całkowicie zrezygnowała z myśli samobójczych, które nie opuszczały jej do ostatniej chwili.

OGRANICZENIE IMIGRACJI DO PALESTYNY.

LONDYN, 11.11. Na posiedzenie izby gmin sekretarz stanu dla spraw kolonij sir Filip Cunniffe — Lister oświadczył, że rząd wprowadzi surowe represje przeciw nielegalnej imigracji do Palestyny. Na linji granicznej Palestyna — Syrja zarządzono ścisła kontrolę ruchu granicznego. Osoby z paszportami nansenowskiemi będą korzystały z wiz turystycznych tylko wyjątkowo. Osoby z pewnych krajów przed otrzymaniem wizy, będą musiały złożyć depozyt gwarancyjny w wysokości 60 funtów szterlingów.

W Palestynie zostanie ustanowiony specjalny urząd, celem czuwania nad ruchem turystycznym oraz wykrywania nadużyć.

Z powodu nadużyć komisarz Palestyny musiał zredukować liczbe certyfikatów, wydanych na bieżące półrocze.

Zamach dynamitowy

na „wieżę Bismarcka" w Brzeziu.

Wnętrze wieży uległo zupełnemu zdemolowaniu

KATOWICE, 11.11. Nad ranem 10 b. m. pod godz. 3 nieznani sprawcy podłożyli do wnętrza wieży „Bismarka" na granicy po polskiej stronie w Brzeziu (pod Raciborzem) materjał wybuchowy, który, eksplodując na I piętrze wieży, spowodował zniszczenie sufitu betonowego (20 cm. grubego), zniszczenie 2 grubych zwałów betonowych, które zwisają obecnie na grubych prętach stalowych, zawalenie sufitu na II piętrze oraz zniszczenie schodów, prowadzących z parteru wieży na I piętro.

Wskutek gwałtownego wybuchu, którego echo rozeszło się ze wzgórza, gdzie znajduje się wieża, bardzo daleko, wewnątrz wieży opadł tynk, wybite zostały wszystkie szyby w oknach wieży a wreszcie zniszczone zostały zupełnie grube dębowe drzwi wejściowe. W murach wieży powstały rysy, tak, że trzeba będzie ze względu na bezpieczeństwo publiczne całą wieżę rozebrać.

Przy wieży ustawiono posterunek policji oraz straży granicznej, który nie dopuszcza nikogo z ludzi na teren wieży.

Jak zginął król Afganistanu?

Walka o tron już się rozpoczęła.

LONDYN, 11.11. Z Peszawaru donoszą, że król Mohamet Nadir Szach został zamordowany w chwili opuszczania haremu przez zwolenników Amanullaha.

Napastnicy dali do króla 3 strzały rewolwerowe. Nadir Szach padł ranny, lecz usiłował się bronić. Napastnicy powalili go na ziemię, wlekli go, a wreszcie wśród krzyków kobiet haremowych, zasztyletowali. Gdy dworzanie nadbiegli na pomoc królowi, był on już martwy.

W Kabulu panuje nastrój niesłychanie podniecony. Pomimo proklamowania królem następcy tronu Mahomeda Dahir Szacha panuje ogólne przeświadczenie że nie zdoła on się utrzymać na tronie w obecnych niezwykle trudnych warunkach. Krążą pogłoski, że Amanullah wyjechał już do kraju i podejmuje walkę o tron.

Z drugiej zaś strony zwolennicy Nadir Szacha wezwali brata zmarłego króla marszałka Szachwal Chana, który jest posłem w Paryżu. Uchodzi on za człowieka silnej ręki i za zdolnego wodza. Nie jest wykluczone, że Szachwal Chan będzie proklamowany królem.

Krwawa bójka orszaku ślubnego ...z popem

BIAŁOGRÓD, 1. 11. W miejscowości Uszica dokonana została onegdaj krwawa zbrodnia ,której wyjaśnienie do tej pory jest przedmiotem energicznych dochodzeń władz bezpieczeństwa. Do miejscowego popa Milanicza zgłosił się w godzinach wieczornych orszak ślubny z żadaniem, aby pop udzielił ślubu młodej parze wieśniaków.

Pop jednak odmówił ze względu na spóźnioną porę, oświadczając nadto, że pan młody jest mu winien większą kwotę pieniędzy, wobec czego nie udzielił ślubu tak długo, dopóki ten wyrówna swego długu.

W odpowiedzi na to zebrani w orszaku weselnym wieśniacy rzucili się na popa i niebawem rozwiązała się bójka na kije i noże. W wyniku bójki, która wreszcie została zlikwidowana przez żandarmerję, niedoszły pan młody pchnięty kilkakrotnie nożem w pierś poniósł śmierć. Wszyscy uczestnicy bójki złożyli następnie zeznania obciażające popa i twierdzące, że zabójcą jest właśnie pop. Do tej pory policja nie mogła rozwiązać tej zagadki.

Pięćdziesiąt tysięcy ofiar

ukąszenia jadowitych much.

Prasa amerykańska donosi, że w Stanach Zjednoczonych Oaxaca i Chiapas wybuchła straszliwa epidemja, wskutek której oślepło nagle 45 tysięcy Indjan w Oaxaca, a 5000 w Chiapas.

Z początku nie mogli sobie lekarze wytłumaczyć przyczyn błyskawicznego szerzenia się tragicznej choroby. Po dłuższych badaniach doszedł meksykański urząd zdrowia do przekonania, że masową ślepotę Indjan spowodowały ukłucia małej ,czerwonej muchy.

Osoby, zatrute jadem owej muchy, gorączkują, poczem powstają przeważnie na ich głowach mało podskórne wrzody, zawierające organizmy żyjątek, widzianych tylko przez mikroskop.

Żyjątka te przedostają się do oka i powodują zanik siły wzrokowej, kończący się ślepotą.

Gąsieniczki i poczwarki tej niebezpiecznej muchy żyją na gnijących liściach w pobliżu rzek i strumieni.

Urząd zdrowia nakazał zbieranie i palenie tych liści, co częściowo wstrzymało dalsze rozradzanie się muchy ,a temsamem postęp epidemji.

OCHRONA PRACY
w świetle naszych ustaw.

Może nie wszyscy obywatele zdają sobie sprawę z genezy i rozwoju ochrony pracy w naszem bądź cobądź młodem odrodzonem państwie. A jest to historja dość ciekawa i charakterystyczna. Biorąc pod uwagę ramy niniejszego artykułu, postaram się ją streścić w krótkich słowach.

W traktacie pokoju, zawartym w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. między mocarstwami sprzymierzonemi i skojarzonemi i Niemcami — w części XIII-ej pod tyt. „Praca", znajdujemy następujące postanowienie układających się stron:

„Zważywszy, że celem istnienia związku narodów jest ustalenie powszechnego pokoju oraz, że pokój ten może być zbudowany jedynie na zasadach sprawiedliwości społecznej; zważywszy, że pewne warunki pracy są dla wielkiej liczby ludzi niesprawiedliwe, powodują nędzę i niedostatek, co rodzi niezadowolenie, zagrażając pokojowi i harmonji powszechnej; zważywszy że polepszenie powyższych warunków jest rzeczą pilną, np., o ile dotyczy unormowania godzin pracy, ustalenia maksymalnej długości roboczego dnia i tygodnia, najmu siły roboczej, walki z bezrobociem, zagwarantowania zarobku, zapewniającego warunki przyzwoitego utrzymania, ochrony pracowników na wypadek choroby wogóle lub chorób zawodowych, nieszczęśliwych wypadków, spowodowanych pracą, ochrony pracy dzieci, młodzieży i kobiet, ubezpieczenia na wypadek starości i niezdolności do pracy, ochrony interesów pracowników na wychodźctwie, uznania zasady wolności zrzeszania się, organizacji wykształcenia zawodowego i technicznego oraz innych temu podobnych środków — strony postanawiają utworzyć stałą organizację, która ma pracować nad urzeczywistnieniem programu wyłożonego powyżej" (art. 387).

W jednym z dalszych artykułów czytamy, iż „strony, uznając, że dobrobyt fizyczny, moralny i umysłowy pracowników zarobkujących jest rzeczą pierwszorzędnej wagi z punktu widzenia międzynarodowego, ustanowiły dla osiągnięcia tego podniosłego celu stałą organizację, przyłączoną do organizacji związku narodów".

Traktat wersalski rzuca szereg zasad i metod, które mają służyć jako wytyczne w polityce tej organizacji. Jedna właśnie z 9 takich zasad głosi, że każde państwo powinno zorganizować służbę inspekcyjną, której zadaniem będzie pilnowanie ścisłego zastosowania praw i regulaminów, dotyczących opieki nad pracownikami.

Tak mniej więcej ujęta została ochrona pracy w świetle traktatu wersalskiego i z niego to właśnie poczęta została inspekcja pracy, jako ta instytucja opiekuńczo-wykonawcza.

Rzeczą chyba dla wszystkich jest znaną, że ochrona pracy jak również inspekcja pracy istniały i w państwach przedwojennych, jednakże nie miały one tego charakteru, jaki jej właśnie traktat wersalski nadał. W artykule niniejszym rozchodzić nam się będzie o to, jakie fazy rozwoju przechodziła ochrona pracy w naszem państwie od chwili jego wyzwolenia. Już na wstępie zauważyć można rzecz znamienną:

Traktat wersalski podpisany został 28 czerwca 1919 roku i ratyfikowany przez sejm Rzeczypospolitej Polskiej 31 lipca tegoż roku, a jednak już pół roku wstecz, bo dnia 13 stycznia 1919 roku ukazał się w Dzienniku Praw Państwa Polskiego dekret tymczasowy o urządzeniu i działalności Inspekcji Pracy, wydany przez ówczesnego naczelnika państwa — Józefa Piłsudskiego. Jest to fakt tembardziej godny zauważenia, że dekret ten zjawił się w niespełna 6 tygodni po objęciu władzy przez marszałka Piłsudskiego, który dopiero w listopadzie 1918 roku wrócił z Magdeburga.

Rzecz zrozumiała, że dekret ten wydany już w pierwszych chwilach samodzielnego bytu państwowego, zrodzonego z oparów krwi, a — znacznie wcześniej przed podpisaniem traktatu wersalskiego, nie mógł być doskonały i nim nie był. Zawierał on jedynie ramy i to dość mgliste działalności inspekcji pracy, posiadając cały szereg braków, niedomówień i rozbieżności dzielnicowych.

Tym nie mniej stanowił on fundament pod budowę instytucji, mającej na celu ochronę pracy i czuwanie nad wypełnianiem zasady reglamentacji warunków pracy. Tuż zaraz ukazują się: Dekret w przedmiocie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach zawodowych (z dnia 8.II 1919 roku), Ustawa o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami, a pracownikami rolnymi (z dnia 1.VIII 1919 r.) i w tymże roku — Ustawa fundamentalna o czasie pracy w przemyśle i handlu (z dnia 18.XII 1919 r.).

Szereg większej i mniejszej wagi ustaw i dekretów zamyka w roku 1922 okres twórczy w dziedzinie rozbudowy naszego ustawodawstwa socjalnego — Ustawa o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (z dnia 16.V. 1922 r.). A okres ten w dziwny sposób kończy się wraz z momentem ustąpienia z czynnego życia państwowego marszałka Piłsudskiego, który w grudniu tegoż roku przelał swą władzę na ś. p. Gabrjela Narutowicza.

A chociaż uchwalona w międzyczasie ustawa konstytucyjna Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 roku w art. 102 wyraźnie głosi: „Praca, jako główna podstawa bogactwa Rzeczpp., pozostawać ma pod szczególną ochroną państwa i każdy obywatel ma prawo do opieki państwa nad jego pracą", — to jednak do roku 1927 poza ustawą w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet z dnia 2.VII. 1924 r. poważniejszych ustaw lub dekretów z zakresu ochrony pracy nie wydano, a konieczność nowelizacji dekretu o inspekcji pracy była wprost paląca.

Dopiero przewrót majowy i ponowne objęcie rządów przez marszałka Piłsudskiego wlało świeżą siłę i pobudziło do intensywnego życia nasze ustawodawstwo socjalne. A więc w pierwszym rzędzie ukazało się rozporządzenie prezydenta Rzeczpp. o inspekcji pracy (z dnia 14.VII. 1927 r.), które to rozporządzenie jest najnowszą z ustaw, poświęconych inspekcji pracy, przynajmniej w krajach, należących do międzynarodowego biura pracy przy lidze narodów. Już w roku następnym 1928 zjawiają się rozporządzenia, które wprowadzają jednolite w całym państwie, z wyjątkiem województwa śląskiego, normy prawne, regulujące stosunek pracy pracowników i uporządkowujące w ten sposób ustawodawstwo pracown. w zakresie umowy o pracę. Podstawowe zasady umów pracowniczych ujęte zostały w 2-ch rozporządzeniach prezyd. Rzeczp. z dnia 16 marca 1928 roku (umowa o pracę robotników i umowa o pracę pracowników umysłowych). Poza tymi dwoma rozporządzeniami oraz rozporządzeniem prezydenta Rzeczpp. o bezpieczeństwie i higienie pracy ukazuje się w tymże roku 1928 szereg rozporządzeń wykonawczych ministra pracy i opieki społecznej, które są uzupełnieniem pod stawowych rozporządzeń o inspekcji pracy i umowie o pracę robotników.

Były wszelkie dane po temu, że rozbudowa naszego ustawodawstwa socjalnego szłaby w szybkiem tempie naprzód, dając państwu polskiemu przodujące stanowisko w tej tak poważnej dziedzinie, lecz niestety, przyszedł okres złej konjunktury, kryzysu i bezrobocia, które stanowią poważną w tym kierunku zaporę, paraliżując jaknajszersze w tym kierunku intencje. W każdym bądź razie tendencje rządów marszałka Piłsudskiego, co zresztą ma swój wyraz w wydanych już ustawach i dekretach z zakresu ochrony pracy, pozwalają śmiało powiedzieć: zasada rządów naszych jest wyraźna:

„Praca nie powinna być uważana za towar, lub artykuł handlu".

Inż. A. FEDEROWICZ
inspektor pracy 25 obwodu.

Wystawa „Bloku"

Dziś o godz. 8 wieczorem zostanie zamknięta wystawa artystów plastyków zrzeszenia „Blok", mieszcząca się w sali seminarjum nauczycielskiego w Sosnowcu.

Poniżej zamieszczamy reprodukcje dwuch obrazów:



„Akt" — Władysława Araszkiewicza



„Autoportret" — J. Badowera.

Rozmaitości.

FERALNA DATA TANCERKI.

Znana tancerka wiedeńska, Tilly Losch, podczas występów w Londynie stała się ofiarą katastrofy, zakończonej rozbiciem auta, w którem jechała. Po wyjściu ze szpitala tancerka wyznała, iż w życiu jej data 23-go przynosi jej nieszczęście. 23 października 1931 r. zawaliły się dekoracje na scenie i padając przygniotły tancerkę. Tancerka postanowiła iż teraz spędzać będzie corok feralny swój dzień w łóżku, nie ruszając się ani na krok z mieszkania.

—::O::—

TRZY LATA W LETARGU.

Sensację w świecie lekarzy austrjackich budzi wypadek letargu, jakiemu uległa w r. 1930 żona kolejarza w Peterskirchen, Marjanna Biderman. W r. 1930 pozostawała ona w śnie letargicznym, nie reagując na żadne podniety zewnętrzne. Karmiono ją sztucznie przez cały ten czas. W tych dniach Bidermanowa ocknęła się ze swego snu, trwającego trzy lata, wyczerpana, wychudzona, wyglądająca jak szkielet. Zasnęła, mając lat 3, a abudziła się mając już 26 lat. Pamięta bardzo dokładnie wszystko, co się działo z nią przed zapadnięciem w stan letargu.

W radosną rocznicę niepodległości państwa w Zagłębiu.

Święto 15-lecia Niepodległości w Zagłębiu miało przebieg niezwykle imponujący.

Od samego rana na ulicach panował ożywiony ruch. Nastrój świąteczny. We wszystkich świątyniach odbyły się uroczyste nabożeństwa. Po nabożeństwach w szkołach i kinach odbyły się poranki.

Uroczystości powiatowe obchodzone były w tym roku w Sosnowcu, gdzie odbyła się defilada z udziałem 23 p. a.l. i różnych organizacyj, wieczorem zaś akademja w teatrze miejskim.

W SOSNOWCU.

Sosnowiec na dzień 11 listopada przybrał odświętną szatą. W wigilję uroczystości, jak we wszystkich innych miastach, ulicami przemaszerowały 3 oddziały capstrzykowe z pochodniami i orkiestrami na czele z udziałem przysposobienia wojskowego, straży ogniowych, związków itp.

W dniu święta już o godz. 9 rano na ulicach miasta panował ożywiony ruch. Ze wszystkich stron ciągnęły do kościoła na uroczyste nabożeństwo oddziały różnych organizacyj, związków, przysposobienia wojskowego, straży ogniowych, szkół średnich i powszechnych ze sztandarami i orkiestrami.

O godz. 10 rano w kościele parafjalnym odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez **ks. dziekana Golę, w asyście ks. ks. Brodzińskiego i Junga i ceremonjasza Binkiewicza** z udziałem p rzedstawicieli władz państwowych z **p. starostą Boxą** na czele, przedstawicieli samorządów, organizacyj społecznych, związków, szkół średnich i powszechnych, policji straży ogniowych, przysposobienia wojskowego itp.

Podniosłe kazanie wygłosił **ks. kanonik Jankowski** Podczas nabożeństwa na chórze śpiewał **ks. prof. Giebartowski i p. Kucharski.**

Równocześnie w 58 żydowskich domach modlitwy odbyły się nabożeństwa.

Po nabożeństwie w kościele uszeregował się pochód, który przeszedł ulicą Małachowskiego i 3 maja przed dworzec kolejowy, gdzie odbyła sie defilada.

Defiladę przyjmował **p. starosta Boxa i pułk. Rarogiewicz**, w otoczeniu kawalerów krzyża „Virtuti Militari, przedstawicieli samorządów i różnych organizacyj.

Defilada wypadła imponująco. Defiladą rozpoczął 23 p. a. l., wywołując swą dziarską, żołnierską postawą ogólne uznanie, poczem przedefilowały 4 kompanje policji państwowej maszerujące świetnym krokiem żołnierskim, a następnie przeciągnęły przed trybuną oddziały przysposobienia wojskowego i straże ogniowe.

Po defiladzie tłumy, asystujące tej uroczystości przerwały kordony i rozlały się szeroko po placach i przyległych ulicach. . Jednocześnie z megafonu, umieszczonego na gmachu dworca kolejowego rozległy się dźwięki I Brygady.

W kinach odbyły się poranki dla młodzieży szkolnej, wieczorem odbyło się w teatrze miejskim w Sosnowcu uroczyste widowisko p. t. „Ułani, ułani“...

W CZELADZI.

Czeladź uroczyście obchodziła 15-tą rocznicę odzyskania niepodległości. W przeddzień uroczystości miasto przybrało odświętny wygląd.

Wieczorem ulicami miasta przeszedł capstrzyk.

Wczoraj o godz. 8.40 rano wszystkie organizacje i stowarzyszenia z całego terenu m. Czeladzi zebrały się przed pomnikiem Niepodległości przy ul. Milowickiej, gdzie nastąpiło złożenie wieńca.

Poczem po raporcie pochód przeszedł na uroczyste nabożeństwo do kościoła. Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. prob. Siermantowskiego, pochód ruszył na Plac 11 listopada, gdzie nastąpiło poświęcenie i sadzenie przez wszystkie organizacje drzewek z okazji 15-lecia niepodległości. Przed iluminowanym gmachem sądowym przemawiał ks. L. Dudek i przedstawiciel magistratu. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada

We wszystkich szkołach odbyły się poranki szkolne, a wieczorem w sali kina „Czary“ urządzono uroczystą akademję.

W bóżnicy żydowskiej przemówienie z okazji 15-lecia niepodległości wygłosił rabin Lewental.

AKADEMJA W GIMNAZJUM STASZICA.

W sobotę odbyła się akademja w auli gimn. im. Staszica, ku uczczeniu 15-ej rocznicy niepodległości państwa, urządzona staraniem uczenic i uczniów gimnazjów im. Emilji Plater, Staszica i Prusa.

Na wstępie orkiestra gimn. Staszica odegrała **hymn narodowy** i polonez Szopena, poczem słowo wstępne wygłosiła **kol. Wąsowiczówna** uczenica z gimn. E. Plater. Następnie orkiestra wykonała „I Brygadę“ i wiązankę pieśni legjonowych. Dalszy ciąg stanowiły deklamacje, występy solistów i chór Jako soliści występowali pp.: **Blocher i Marcin Kamiński**, uczniowie z gimn. Staszica.

Na wyróżnienie zasługuje gra **Kamińskiego**, który wykonał na fortepianie poprawnie i ładnie trudnego „Krakowaka fantastycznego“ Paderewskiego Chór mieszany, pod batutą **prof. Obuchowicza**, wykonał kilka pieśni. Wyjątkowo ładnie wykonana została pieśń „A jak poszedł król na wojnę“...

W II-ej części zespół uczenic i uczniów trzech, wyżej wymienionych gimnazjów, odegrał kilka scen z „Wesela“ Wykonanie było b. dobre. Na szczególne podkreślenie zasługuje wykonanie dwuch scen między Rachelą a Poetą, w których **p. Wąsowiczówna**, jako Rachelą ,grała z wielkim wdziękiem, **p. Kozera** z gimn. Staszica, jaki poeta, był również dobry.

Całość akademji wypadła udatnie. Jest w tem zasługa **prof. Kremera**, który kierował organizacją akademji i który cenną radą i doświadczeniem przyczynił się do jej prawdziwie artystycznego poziomu.

Szpital na Niemcach

będzie zlikwidowany

Wyjaśnienie dyrekcji kasy chorych w Sosnowcu

Otrzymaliśmy następujący list:

W związku z artykułem: „Nie likwidować szpitala na Niemcach! Apel pod adresem zarządu Kasy Chorych w Sosnowcu“ z dnia 10 b. m. w Nr. 311 „Expresu Zagłębia“ dyrekcja kasy chorych stwierdza, że decyzja zamknięcia szpitala na Niemcach powstała z następujących motywów:

Kasa chorych w Sosnowcu wraz z całem życiem gospodarczem przeżywa ciężki kryzys, co jest zupełnie zrozumiałe, bowiem źródłem utrzymania kasy są składki. Zależnie więc od ilości dni pracy, wysokości stawek za dniówkę wzgl. płac dochody kasy zmieniają się, a obecnie stale maleją. Porównując przypis składek z roku 1932, który już był rokiem kryzysu, z rokiem 1933, widzimy znaczny spadek, bowiem

przypis przeciętny za rok 1932 wynosi zł. 824.967.—
przypis przeciętny za rok 1933 wynosi zł. 720.140.—

różnica więc wynosi zł. 104.827.—,w porównaniu zaś z ilością pracujących, spadek tych ostatnich jest bardzo nieznaczny —

ilość pracujących w 1932 r. — 79.317 przeciętnie
ilość pracujących w 1933 r. — 78.297 przeciętnie

Ilość więc korzystających ze świadczeń kasy chorych zmniejszyła się nieznacznie, a dochody spadły b. silnie. Mimo spadku dochodów świadczenie ustawowe pozostały bez zmian.

Sytuację kasy tut. utrudnia jeszcze i to, że w porównaniu z innemi kasami daje ona większe świadczenia na szpitalnictwo, koszta bowiem pomocy szpitalnej w kasie sosnowieckiej wynoszą około 15 proc. podczas gdy w innych około 5 do 10 proc. W ostatnim roku nadto ilość łóżek szpitalnych wzrosła o 120, a więc i koszty odpowiednio do tego wzrosły.

Decyzja o zamknięciu szpitala ma dostateczne uzasadnienie natury finansowej. Jeżeli chodzi o rzekome uszczuplenie praw ubezpieczonych na Niemcach, to wobec powiększenia się ilości łóżek szpitalnych wogóle, nie może być mowy o niepomieszczeniu chorych ze skasowanego szpitala w szpitalach w Sosnowcu i Dąbrowie. Lokomocja sanitarna również jest wystarczającą.

Oprócz tego dla ciężko chorych lub wypadkowych, których nie można przewozić, pozostanie kilka łóżek do dyspozycji lekarzy ordynujących. Ośrodek leczniczy na Niemcach i działalność apteki żadnym zmianom nie ulegną.

Wobec powyższego dyrekcja kasy chorych stwierdza, że istotne potrzeby ubezpieczonych będą zaspokojone. Powstanie wprawdzie w związku z nowym stanem pewna niewygoda dla rodzin odwiedzających chorych w szpitalu z powodu odległości do Sosnowca i Dąbrowy, sytuacja jednak gospodarcza społeczeństwa a z nim kasy chorych nie pozwala na uwzględnienie wygód, pozwala jedynie na zaspokojenie koniecznych potrzeb.

Na tem wyjaśnieniu dyrekcja kasy chorych w Sosnowcu kończy publiczne oświetlenie poruszonej sprawy i pozostawia swoją decyzję w mocy.

DYREKTOR
Kasy Chorych w Sosnowcu
Dr. GOSIEWSKI.

KRONIKA

KALENDARZYK

Listopad 12 Niedziela

Dz ś: Marcina
Jutro: Stanisława Kost,
Wschód słońca: 6.52
Zachód słońca: 16.05

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 12 listopada.

9.00. Sygnał czasu. 9.05. Gimnastyka. 9.20. Płyty. 9.35. Dz. por. 9.40. Płyty. 9.50. Chwilka gospod. domowego. 9.54 Program na dz. bież. 10.00. Tr. nabож. z Krak. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież 12.10. Kom. meteor. 12.15. Tr. z Filh. Warsz. 13.00. Polityka społ. 14.00. Moje wspomnienia ze wsi w walkach niepodległościowych. 14.20. 14.15. Przegl. rynkow produktów roln. 14.50. Rolnictwo w życiu gospod. 15.00. Wieś polska w 1918 r. 15.20. Muzyka węgierska. 16.00. Program dla dzieci. 16.30. Płyty. 16.45. Muzyka legjonowa. 17.00. Zadania kobiet w samorządach. 17.15 Polska muzyka. 18.00. Słuch. p. t. Wesele. 18.40. Wesołe monologi. 19.00 Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.30. Płyty. 19.45. Życie art. stolicy. 19.50. Dz. wiecz. 20.00. Przem. z okazji 15-lecia Niepodległości Państwa Polsk. 20.15. Muzyka lekka. 21.15. Odczyt aktualny. 21.30. Na wesołej fali lwowskiej. 22.30. Kom. sport. 22.40. Wieczór melodji wiedeńskich. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic.

KATOWICE.

Niedziela, 12 listopada.

9.00. Aud. poranna. 9.53. Program na dz. bież. 10.00. Tr. nabож. z Krak. 11.58 Sygnał czasu. 12.40 Tr. z Warsz. 14.08 Przewodnik mej duszy. 14.15. Wiad. bież. 14.20. Wiązanka pieśni żołnierskich. 14.50. Tr. z Warsz. 16.30. Płyty. 16.45. Tr. z Warsz. 18.40. Bery bojki śląskie 19.10. Rozmaitości 19.15. Płyty. 19.30. Tr. z Warsz. 19.45. Program na dz. nast. 19.50 Tr. z Warsz. 22.40. Kom. sport. 22.45. Tr. z Warsz.

—:0:—

Z Kielc.

(k) **Nowy wicewojewoda.** Nowomianowany wicewojewoda kielecki, płk. Jarecki przybył do Kielc i objął urzędowanie.

(k) **Nabożeństwo żałobne za poległych policjantów.** Onegdaj w kościele garnizonowym ks. płk. Cieśliński odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój dusz policjantów, poległych w obronie porządku i ładu.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz oraz policja.

(k) **Warszawiak okradł wieśniaczkę.** Marja Chlebniak, zam. w Sukowie powiatu kieleckiego, zameldowała w komisarjacie P. P., że jej sublokator Grzegorz Domienko ,lat 37, zam. poprzednio w Warszawie przy ul. Miłej nr. 49, skorzystawszy z jej chwilowej nieobecności, zabrał jej różną garderobę, wartości 70 zł. i zbiegł.

Z biegłego warszawisty poszukuje policja.

(k) **Naiwnych nie brak.** Stanisław Kwiecik, zam. w Kielcach przy ul. Warszawskiej nr. 63 zameldował, że Adolf Bałszkiewicz, zam. w Kielcach przy ul. Jasnej, wyłudził od niego pod pozorem pośrednictwa w otrzymaniu posady 8 zł. 60 gr.

Błaszkiewicz znany jest policji jako wyrafinowany oszust.

Z Zagłębia.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Poniedziałek, dnia 13 bm. teatr nieczynny.

Wtorek, dnia 14 bm. o godz. 20 m. 15 po cenach zniżonych „Ułani, ułani“. Ceny miejsc od 50 gr. do 2.80 gr

Środa, dnia 15 bm. o godz. 20.15 po cenach zniżonych „Ułani, ułani“. Ceny miejsc od 50 gr. do 2.80 gr.

—)O(—

Ś. p. dr. Bronisław Jarzębowski.

W dniu 10 bm. zmarł w Krakowie, po krótkiej chorobie dr. Bronisław Jarzębowski, ordynator szpitala powiatowego w Będzinie, b. asystent kliniki chirurgicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kawaler Krzyża Niepodległości i Krzyża P. O. W.

Zmarły był członkiem Rady Pow. BBWR, prezesem koła BBWR w Będzinie, niestrudzonym działaczem na niwie pracy społeczno - państwowej.

Zgon Jego wzbudził powszechny żal w Zagłębiu, Zmarły bowiem zaletami Swego umysłu i charakteru — zaskarbił sobie powszechny szacunek i sympatję, a jako lekarz uchodził za jednego ze zdolniejszych chirurgów w Zagłębiu.

Cześć Jego pamięci!

—:O:—

GODNE UZNANIA.

Znana już szerszem kołom naszego społeczeństwa, ze swego solidnego wykonywania pracy, przy niskich cenach, farbiarnia i pralnia chemicza pod firmą „Alba“, posiadająca filję w Sosnowcu ul. Modrzejowska 20, dążąc wciąż do dalszych udogodnień dla klijentów, obniżyła ponownie ceny za chemiczne czyszczenie i farbowanie. Ponadto wprowadziła jak wskazują ogłoszenia system premjowy dla klijentów oddających garderobę do czyszczenia i farbowania, piorąc i prasując takowym pewne ilości kołnierzyków bezpłatnie. Inicjatywa powyższej firmy jest godną uznania i niewątpliwie szersze warstwy naszego społeczeństwa skorzystają z tej okazji.

—xOx—

—:O:—

— **Komenda obwodu Sosnowiec** zawiadamia wszystkich członków, że w piątek tj. dnia 19 bm. o godzinie 19.30 odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków obwodu Sosnowiec w lokalu własnym przy ulicy Nowej 49. Obecność wszystkich członków ze względu na ważność spraw bezwzględnie obowiązkowa.

— **Zebranie absolwentów szkoły handlowej T. Płockiego.** Odbyło się w lokalu szkoły handlowej T. Płockiego w Sosnowcu zebranie organizacyjne stowarzyszenia absolwentów tejże szkoły. Zebrani uznali potrzebę istnienia organizacji. Wybrano zarząd, w skład którego weszli pp.: Marjan Tutaj (prezes), Edward Moskwa (wiceprezes), Tadeusz Wyszyński (sekretarz), Zbigniew Głębocki (skarbnik), Hugon Fabjan (gospodarz), na zastępców wybrano pp.: Mieczysława Ruzikowskiego i Zdzisława Wróblewskiego

Zebrania odbywać się będą narazie w lokalu szkoły T. Płockiego we wtorki i piątki o godzinie 19-ej.

— **Do członków legji inwalidów wojsk polskich** Zarząd legji inwalidów wojsk polskich zawiadamia swych członków, że są wolne koncesje na sprzedaż win, wódek oraz koncesje na prowadzenie restauracyj w różnych miejscowościach woj. kieleckiego. Informacyj udziela sekretarjat legji. Sosnowiec, Warszawska 22 tel. 4-92 codziennie od godz. 10-ej do 14-ej. Termin zgłoszeń 8 dni od daty ogłoszenia.

Katastrofa kolejowa w Dąbrowie.

Wczoraj o godz. 4.30 rano na przejeździe kolejowym tuż przy ulicy Łabędzkiej w Dąbrowie miała miejsce katastrofa kolejowa. Mianowicie pociąg towarowy zdążający od strony Będzina najechał na manewrujący tam pociąg rezerwowy. Zderzenie było tak silne, że parowozy obu pociągów oraz kilkanaście wagonów wyskoczyło z szyn.

W czasie katastrofy przy wyskakiwaniu z pociągu doznał złamania lewej nogi kierownik pociągu Konstanty Pilarski. Poza tem lekkich obrażeń ciała doznał pom. maszynisty Piotr Uchno.

Na miejsce katastrofy zjechały władze kolejowe i po przeprowadzeniu pierwiastkowgo dochodzenia stwierdziły, że przyczyną zderzenia się pociągów było złe nastawienie zwrotnicy, którą obsługiwał zwrotniczy Polaczek.

Ogółem wyskoczyło z szyn 14 wagonów w tem cztery zostały doszczętnie zdruzgotane całkowicie zatarasowany, wskutek czego ruch pociągów do południa odbywał się po jednym torze.

Zagadnienie rolnictwa

w pracach gospodarczych samorządu powiatowego w Będzinie.

Jednym z poważniejszych działaczów pracy natury gospodarczej sejmiku będzińskiego — jest opieka nad zaniedbanem rolnictwem.

Teren powiatu będzińskiego, przedstawia się jako kotlina, dość wysoka (300 m. nad poziomem morza), otoczona od wschodu i północy odnogami Krakowsko — Wieluńskiego pasma Jurajskiego, posiadająca wylot na południowo zachód, pod postacią doliny rzeki Przemszy.

Gleba w tej kotlinie, z punktu widzenia rolniczego, przedstawia sobą małą rozmaitość, — są to w połowie suche piaszczyste rędziny nawapienione, w połowie głębokie piaski żelaziste o podłożu marglowatem z wybitnym brakiem wapna. — Jest to więc typ gleb [illegible], wymagających dużych nakładów pieniężych i znajomości fachowej przy ich uprawie.

Prócz tych zasadniczych i naturalnych cech, obniżających poziom stanu rolniczego, przemysł Zagłębia Dąbrowskiego i częściowo Górnego Śląska wytworzył specyficzne stosunki rolne w powiecie będzińskim, stwarzając typ gospodarstw rolnych, nadmiernie rozdrobnionych, o niskiej kulturze, bezdochodowych i nie opartych na samowystarczalności.

Rolnik, znajdując łatwy i wysoki zarobek w przemyśle, przestał interesować się swoim bezdochodowym warsztatem rolnym i zagadnieniami podniesienia stanu produkcji, co doprowadziło lokalne rolnictwo do stanu opłakanego. Skutki jednak wspomnianego stanu, w ostatnich dwuch latach ,uległy zasadniczej zmianie, karłowate gospodarstwa rolne, silnie zazębione o przemysł, z chwilą załamania się tego ostatniego, instyktownie zwróciły się do swoich warsztatów podstawowych. by ratować zagrożony byt. Kryzys więc, który dla ogółu rolników był katastrofalnym, rolników powiatu będzińskiego pobudził do uruchomienia swoich gospodarstw na podstawach opłacalności, a nastawienie produkcji zgodnie z koniecznością i potrzebami lokalnymi rozwija się w kierunku warzywniczo—sadowniczym.

W przeciwieństwie do wydajnego podniesienia się stanu produkcji roślinnej, hodowla na terenie powiatu będzińskiego, nie miała podatnych warunków do swojego rozwoju. Składało się na to dużo przyczyn i jeżeli chodzi o hodowlę bydła to w głównej mierze był brak kapitałów u rolników i brak odpowiednich pastwisk.

Hodowla trzody chlewnej, również ze względu na wyższe ceny ziemniaków i pasz treściwych ,w porównaniu do innych powiatów, nie ma widoków szerszego rozwoju. Natomiast wobec tendencji eksportowych tuczonego drobiu i jaj, zwiększyło się zainteresowanie hodowlą drobiu i ta dziedzina hodowli na terenie powiatu będzińskiego rozwija się bardzo pomyślnie.

Wysiłki przeto wytężonej pracy miejscowego wydziału powiatowego idąc po linji wymagań i potrzeb życia gospodarczego i rolniczego powiatu zostały skierowane przedewszystkiem na reorganizację gospodarstw wysoko rentujących się, jakimi są gospodarstwa warzywniczo — sadownicze w pierwszym rzędzie i oświatę rolniczą. Akcję o tem nastawieniu Wydział Powiatowy prowadzi od 4-ech lat, a wyniki jej olbrzymie.

Dla ilustracji podajemy nieco cyfr, które same za siebie mówią.

W ostatniem czteroleciu założono 19 kół gospodyń wiejskich z 600 członkiniami, 18 Kółek Rolniczych (720 członków), zorganizowano 80 zespołów konkursowych (800 członków), założono 37 ogródków warzywnych, urządzano kursy i konkursy, oraz pogadanki i odczyty z dziedziny oświatowej i fachowej przeciętnie po 10 w każdym z założonych ogniw w ciągu roku, zorganizowano 6 zespołów przysposobienia rolniczego i wzięto pod opiekę 9 gospodarstw przodowniczych. Założono sadów handlowych na przestrzeni 519 morgów o wielkości od pół do 1 i pół morgi. nie licząc sadów mniejszych od pół morgi i ogródków przy domach. Wysadzono ogółem w powiecie będzińskim 180.000 szt. drzewek owocowych. Poza pracami wyszczególnionemi Wydział Powiatowy prowadził cały szereg prac z dziedziny walki ze szkodnikami i chorobami roślin, popieranie melioracji gruntów, zalesienie nieużytków, racjonalnej opieki weterynaryjnej itd.

Dane te mają swoją wymowę.

W sprostowaniu notatki, zamieszczonej w Nr. 312 Expr. Zagł. komunikujemy, że p. R. Radzikowski wł. zakł. fotogr. w Dąbrowie nie potrzebował składać specjalnych egzaminów z p. Lazarem, gdyż już dawno otrzymał tytuł i dyplom mistrza sztuki fotograficznej z Izby Rzem. w Kielcach. Należy przytem nadmienić ,że przed paru miesiącami otwarty został w Sosnowcu zakł. fotograficzny pp. E. i M. Cwirko-Godyckich, który równie posiadają już dawno dyplomy mistrzowskie.

M. Cwirko - Godycki.

— **Akademja dla młodzieży.** Organizacja młodzieży pracującej w Dąbrowie urządza w dniu 15 bm. o godz. 18 w lokalu „Kuźnicy“ ul. 3-go maja 4, uroczystą akademję dla młodzieży żeńskiej obu ognisk, na którą zaprasza także wszystkich absolwentów (tki) szkół powszechnych i zawodowych. Wejście bezpłatne.

— **Świetlice Z.P.O.K. w dniu święta Niepodległości.** Dziś i godz. 17-ej w sali BBWR — Kuźnica (ul. Warszawska 22) odbędzie się, staraniem świetlic Z.P.O.K., akademja dla uczczenia święta Niepodległości.

Zarząd prosi o liczne przybycie.

— **Pierwszy polsko — czeski film „12 krzeseł“.** Żyjemy w erze, w której zarówno na polu gospodarczem, jak i na terenie wymiany kulturalnej czynione są zabiegi zmierzające do rzetelnej współpracy między narodami.

Zrozumiały to polskie i czeskie sfery filmowe, nawiązując porozumienie owocem czego stał się film produkcji polsko - czeskiej „12 krzeseł“ jest to doskonała komedja filmowa mówiona po polsku i czesku.

Obsadę tworzą znane asy ekranu Adolf Dymsza, Vlasta Burian i Zofja Pogorzelska.

„12 krzeseł“ to egzamin współpracy polsko - czeskiej na niwie filmowej, który wypadł celująco.

Związek Rzeźników miasta Sosnowca

ogłasza niniejszem, że z dniem 11.XI. rb. **podwyższona została cena mięka na gr. 28 litr**

ZARZĄD.

Z Olkusza

(ol) **Wyjaśnienie.** W związku z notatką, umieszczoną w numerze 296 „Kurjera Zachodniego“ z dnia 26.10.1933 r. p. t. „Przykra sprawa“ dotycząca opóźnienia pomocy położniczej dla p. Eleonory Luty, zam. w Kluczach. Dyrekcja Kasy Chorych podaje do wiadomości, że akta dochodzeń w tej sprawie skierowała do sądu izby lekarskiej w Krakowie celem wydania opinji.

p. o. Dyrektora
Kasy Chorych w Sosnowcu
dr. Wiktor Gosiewski.

—::O::—

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

+ **Spotkania ligowe.** Mecz ligowy Craciovia — Ruch w dniu dzisiejszym prowadzić będize sędiza bielski Rosenfeld.

Wturnieju eliminacyjnym o wejście do ligi zaszły ostatnio zmiany, a mianowicie w dniu dzisiejszym grają Śmigły — Garbarnia, w dniu 19 bm. Czarni — Śmigły, 26 bm. Czarni — Garbarnia. Następnie 3 grudnia Śmigły — Czarni, 10 grudnia Garbarnia — Śmigły.

Echa tragicznej nocy
Naziomków w Siamoszycach w r. 1922.

W roku 1922-gim w miesiącu czerwcu, wybuchł groźny pożar w zabudowaniach zamożnego gospoarza, Michała Naziomka w Siamoszycach (pustkowie Huta Szklana), gm. Kroczyce, pow. olkuskiego.

W płomieniach groźnego żywiołu straciły życie trzy osoby: żona Naziomka, synowa i syn. Poza tem spłonął inwentarz żywy i martwy.

Sprawcą zbrodniczego podpalenia okazał się bogaty gospodarz Franciszek Makieła z sąsiedniej wsi Przyłubska. Podpalenia dokonał z zmsty mając do Naziomków jakąś osobistą urazę.

Sądy skazały Makiełę na 12 lat ciężkiego więzienia, a pozatem przysądziły na rzecz Naziomków około 8.000 zł. odszkodowania za straty. Makieła z więzienia wrócił już dawno (część kary darowano mu z amnestji), lecz na poczet długu zapłacił Naziomkom tylko tysiąc złotych. Obecnie Makieła zwrócił się do urzędu rozjemczego do spraw kredytowych w Olkuszu o rozłożenie pozostałej sumy, t. j. zł. 6.655 — plus procenty na 14 rat półrocznych.

Urząd rozjemczy na posiedzeniu wczorajeszm żądanie Makieły oddalił nakazując niezwłoczne uregulowanie długu.

W imieniu Makieły stawał adwokat Woner z Sosnowca, w imieniu zaś Naziomka — obrońca sądowy Pietrakiejew z Pilicy.

IMPERTYNENT.

Pomocnik w sklepie z obuwiem:

— Pani, zdaje mi się, ma jedną nogę większą niż drugą!

Panna Mania oburzona:

— Też coś! Ja mam chyba jedną mniejszą niż druga.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 253

Zdawało się, jak gdyby prezes sądu umyślnie je mnożył.

Zdarza się nakoniec sposobność, ażeby Raul mógł wyrzec słowa, które uczyniły głębokie wrażenie:

— Istotnie, panowie, uważam całkiem zbytecznem usprawiedliwiać się, że nie jestem sprawcą zbrodni, która nie została spełnioną! Autopsja wykazała, że hrabia de Vadans, mój wuj, o otrucie którego jestem oskarżony, nie pochłonął nigdy ani jednego nawet atomu trucizny! Będziecie panowie mieli tego dowody...

Odczytano raport doktora Gilberta, aprobowany przez doktora sądowego, delegowanego przez władze.

Opis, podany przez doktora Gilberta, zdający sprawę ze sposobu, w jaki znalazł trumnę na polu Pontarme, pobudził do najwyższego stopnia ciekawość słuchaczy.

Stokroć bardziej, aniżeli akt oskarżenia wyglądało to na romans, nigdy zaś akcja romantyczna nie była dziwniejszą i bardziej wzruszającą.

Dochodziła szósta wieczorem kiedy czytanie tego długiego protokułu zostało ukończone.

Prezes sądu zawiesił posiedzenie, odkładając do jutrzejszego dnia dalszy ciąg badania oskarżonego i świadków.

Odprowadzono Raula do Conciergere, Filip zaś po zamienieniu z nim kilku słów, zbliżył się do matki, która czekała na niego i udał się z nią na ulicę Madame, gdyż baronowa opuściła już Bry-sur-Marne i powrócić tam nie miała zamiaru.

— Stanowczo nie pojmuję — rzekł do niej — dlaczego akta oskarżenia w taki sposób jest ułożony, ani też dlaczego prezes w ten sposób prowadzi rozprawy. Wydaje się, jak gdyby tak akt oskarżenia, jak i prezes zdawali się nie zwracać wcale uwagi na uczynione zeznania.

— Cóż z tego wnosisz? — zapytała pani de Garennes.

— Wnoszę z tego widoczną złą wolę względem Raula... Nie znaleziono człowieka o czerwonych włosach... Stanowi to ciężki przeciwko Raulowi zarzut.

— Sądzisz więc, że wyrok potępiający jest możliwy?

— Wszystko jest możliwe. Zniknięcie testamentu może się również zwrócić na jego niekorzyść.

— Byłoby to prześliczne dla naszych interesów!

— Zapewne, ale jest moim obowiązkiem bronić całemi siłami mego kuzyna i sprowadzić do nicości wywody oskarżenia, inaczej skompromitowałbym się.

— Może źle uczyniłeś, przyjmując tę obronę.

— Czyż podobna było nie podjąć się jej? — odrzekł Filip, wzruszając lekceważąco ramionami.

Powróciwszy wieczorem do siebie, zastał Vendama ze strasznie zmienioną twarzą.

— Cóż ci jest u djabła? — zapytał go.

— Boję się.

— Czego?

— Wszystkiego.

— Ależ to niedorzeczne!...

Pan de Garennes pobieżnie opowiedział swemu wspólnikowi to, co się stało na posiedzeniu sądowem, zakończył, wykazując korzystne przewidywania, o których wspominał już matce.

Wrażenie, jakie to wszystko wywołało, nie takiem było wcale, jakiego Filip oczekiwał.

Zamiast uspokoić Vendama i dodać mu otuchy, słowa Filipa zwiększyły jego przerażenie.

Zdawało mu się, że widzi jak przez mgłę, a raczej pewnym był jakiejś tajemniczej i strasznej kombinacji doktora Gilberta.

Pewność siebie Filipa wydawała mu się zresztą słusznie, szczytem szaleństwa.

— On jest zgubiony — mówił do siebie — zgubiony bez ratunku, a zdaje mu się, że jest blisko urzeczywistnienia swoich marzeń... Co za przebudzenie jutro!... Nie żałuję go... Gdyby nie on, byłbym w tej chwili zupełnie spokojny... Nie miałbym perspektywy galer albo rusztowania...

I Juljan rozebrawszy swego pana, upadającego ze znużenia, udał się do swego pokoju i nawet się nie położył, wiedząc zgóry, że oka nie zamknie.

Powtarzał sobie ciągle:

— Ach! gdybym się doczekał jutrzejszego wieczoru... w wagonie... z dziesięcioma tysiącami franków...

Ale ten wieczór jutrzejszy nie nadejdzie nigdy!

LXI.

Nazajutrz ten sam tłum ciekawych w sali sądowej.

W samo południe sąd i przysięgli weszli do sali.

Posiedzenie zostało otwarte.

Żołnierze gwardji paryskiej wprowadzili Raula de Challins, wydającego się mniej spokojnym, aniżeli dnia poprzedniego. Badano go w dalszym ciągu.

c. d. n.

Nr. Km. 2718/33 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie — Górniczej I-go rew. Stefan Alchimowicz, mający swą kancelarję w Dąbrowie — Górniczej, przy ul. Narutowicza nr. 23, na zasadzie przep. art. 1146 i 1147 U. P. C. obwieszcza, że w dniu 28 lutego 1934 r. o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Sosnowcu, na zaspokojenie pretensji Kazimierza Rajchmana, Karoliny von Hadeln i Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu i innych, zostanie sprzedana nieruchomość, we wsi Strzemieszyce — Wielkie, gminy Olkusko — Siewierskiej, pow. będzińskiego, woj. kieleckiego.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym, przy Sądzie Grodzkim w Będzinie, ozn. Nr. Reportorjum Hipotecznego 72 i składa się 2/3 połowy czyli 1/3 części osady włościańskiej zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 43, która to w 1/3 części zawiera przes rzeni 7 morgów 111 prętów i pół pręt. kw. czyli 400.59,3 mtr. kw. składa się z 2 działków a) działka gruntu o powierzchni 32687.9 mtr. kw. (pole orne i zabudowania), b) 2 działków gruntu, przeciętych torem kolejowym, składających się z działka łąki za koleją o powierzchni 4233.3 mtr. kw. c) działka łąki przed koleją, przy drodze, prowadzącej do wsi Grabocin o powierzchni 3138.1 mtr. kw. Na nieruchomości tej znajduje się Huta Szklana „Strzemieszyce" i następujące budynki: 1) dom drewniany parterowy o 2 kominach, kryty papą, obity zewnątrz deskami o 6 ubikacjach, 2) portjernia z desek kryta papą. 3) dom mieszkalny murowany z cegły, kryty dachem cementowym. 4) komórka z desek na węgiel, 5) 2 komórki w jednym budynku, 6) stodoła z kamienia, 7) budynek ceglano kamienny pod kuźnię, 8) komórka ceglana i 1 ubikacji, 9) ustępy z desek o 2 ubikacjach, 10) garaż z desek sosnowych, 11) oficyna (sortownia) o trzech ścianach ceglanych i 1 z desek, 12) budynek z cegły ze zrujnowaną starą wanną (poprzednia stara huta), 13 szopa z desek (pakownia) z przybudowaną wiązarnią ceglaną, 14) 22 szafki z desek na narzędzia, 15) studnia z pompą żelazną ręczną, 16) 3 gazowniki do starej huty, 17) 1 komin żelazny okrągły, 18) 2 bębny żelazne, 19) materjalnia z desek, 20) 2 piece do wypalania piasku, 21 ceglane ogrodzenie na piach, 22) kran rozdzielczy, żelazny, 23) ustęp z desek 24) budynek murowany z kamienia bez sufitu z suterynami, z 2 piecami ceglanemi, 25) szopa z desek o 2 ścianach murowanych, 26) nowy budynek murowany z cegły i kamienia, kryty papą, gdzie mieści się nowa wanna z piecami obecnie uruchomiona, z całkowitem urządzeniem, 27) duży komin do nowej huty ceglany z piecem i kanałem, 28) ciągownia nowa z cegły oraz 29) następujący inwentarz stanowiący nieruchomość z przeznaczenia: a) w sortowni: 1) stołów 6. 2) 8 trag, 3) 1 waga wachadłowa, 4) jedna waga z z przesuwalnym odważnikiem, 5) 52 buchty drewniane na segregowanie butelek: b) w kleparni: 1) 46 desek na stoły, 2) 5 form do kamieni, 3) 5 form na płyty, 4) 8 form na cegłę, 5) szlifierka nożna, 6) szlifierka na poped pasowy: c) inny inwentarz: 1) 1 brona, 2) 1 pług, 3) sikawka pożarna z wężami, 4) beczka na kołach, 5) drabiny, 6) 2 taczki, 7) 2 drabiny na wozy, 8) 1 płachta nieprzemakalna i 9) dwieście jedna sztuka różnego rodzaju form do wyrobów szklanych.

Cała nieruchomość stanowi własność Władysława Suryna na mocy prawomocnego wyroku Sądu Pokoju w Dąbrowie — Górniczej, wyrażonego w tytule wykonawczym z dnia 22 lutego 1927 r. Nr. 2061/26 i sprzedana będzie w całości.

Obciążenia są następujące:

W DZIALE TRZECIM.

1) pod Nr. 1-ym niemożnością obciążenia żadnemi służebnościami, oddawania w dzierżawę, zastaw lub administrację poręczającą dłużej jak na rok czasu i niemożnością zbywania dochodów itp. pod skutkami niemożności ujawnienia umów wbrew temu sporządzonych w wydziale hipotecznym ostrzeżeniem, że maszyny i narzędzia stanowiące część składową huty szklanej nie mogą być usuwane z obrębu tej i przenoszone na inne miejsce itp. do czasu uregulowania należności tamże wyszczególnionych na rzecz Banku Związku Spółek Zarobkowych S. A. oddział w Sosnowcu. Takiemiż obciążeniami obciążono nieruchomość pod Nr. 2 na rzecz Karoliny ze Stępkowskich baronowej von Hadeln. pod Nr. 3-im na rzecz firmy Dom Handlowy Daniel Krausher sp. akc. pod nr 4 na rzecz wymienionej Karoliny von Handeln pod Nr. 5-ym na rzecz firmy Zachodnio—Polskie Zjednoczenie Spirytusowe sp. z ogr. odp. w Poznaniu. 2) pod Nr. 6-ym dzierżawą opisanej nieruchomości na rzecz Towarzystwa Eksplotacji Przemysłu Szklanego Sp z ogr. odp. na przeciąg 2 lat, poczynając od 1 marca 1930 do 1 marca 1932 roku. 3) pod Nr. 7-ym ostrzeżeniem. że o ile właściciel nie ureguluje długu na rzecz firmy „Silmontana" egzekucja będzie skierowana do nieruchomości.

W DZIALE CZWARTYM.

Zabezpieczone są następujące sumy:

1) pod Nr. 1 — na rzecz Banku Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. Oddział w Sosnowcu 70 000 zł. 2) pod Nr. 2 na rzecz Karoliny ze Stępkowskich baronowej von Hadeln 5631 dol. 3) pod Nr. 3 na rzecz firmy Dom Handlowy Daniel Krauscher Sp. Akc. w Warszawie 30.000 zł. 4) pod Nr. 4 na rzecz Karoliny Hadeln 6.750 dol 5) pod Nr. 5 na rzecz Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu 18 440 zł. 56 gr. 6) pod Nr. 6 na rzecz Kazimierza Rajchmana w Kazimierzu 19.341 zł. 49 gr. 7) pod Nr. 7 na rzecz firmy Zachodnio-Polskie Zjednoczenie Spirytusowe sp. z ogr. odp. w Poznaniu 50 000 zł. 8) pod Nr. 8 na rzecz Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu 40.219 zł. 9) pod Nr. 9 na rzecz Skarbu Państwa (Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Będzinie) 45.862 zł. 79 gr. 10) pod Nr. 10 — 11 na rzecz firmy „Silmontana" Katowickie Towarzystwo Węglowe Sp. z ogr. odp. w Katowicach 18 500 zł. 11) pod Nr. 12 na rzecz Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu 27.195 zł. 40 gr. Wszystkie z procentami i kosztami oraz na zaległe podatki na rzecz Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat Skarbowych w Będzinie zł. 54 144 i na rzecz Wydziału Powiatowego Sejmiku Będzińskiego 1.512 zł. 21 gr.

Opisana nieruchomość znajduje się w posiadaniu i używaniu Towarzystwa Eksploatacji Przemysłu Szklanego „Teps" sp. z ogr. odp. na prawach dzierżawy, na warunkach omówionych w Dziale trzecim Księgi Hipotecznej pod Nr. 6 od 1 marca 1930 r. do 1 marca 1932 roku, na warunkach tamże omówionych i jak protokularnie stwierdzono firma „Teps" dzierżawi w dalszym ciągu Hutę Szklanną lecz na prawo dalszej dzierżawy firma „Teps" żadnych dokumentów nie okazała ani też nie złożyła.

Cała wymieniona wyżej nieruchomość oszacowana została na 150.000 zł. (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) jednakże sprzedaż rozpocznie się od sumy 120 000 zł. stosownie do zastrzeżenia w Dziale Trzecim pod Nr. 2 wobec tego, że nieruchomość ta zostaje sprzedana w drugim terminie może być sprzedana i za niższą sumę nie mniej jednak jak za połowę sumy szacunkowej.

Reflektanci życzący wziąć udział w licytacji winni złożyć do rąk prowadzącego sprzedaż Komornika vadium w wysokości 10 proc. ceny szacunkowej, względnie wpłacić do Kasy Skarbowej i kwit okazać.

Akta zawierające opis, wykaz hipoteczny i inne dokumenty przeglądać można w kancelarji Komornika do dnia 14 lutego 1934 roku a po tym terminie w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komornik Sądowy: Stefan Alchimowicz.

Nauka i wychowanie.

UDZIELAM lekcji tańców salonowych Wiadomość: Sosnowiec, Pawia 4, Majerczykówna.

DYPLOMOWANA mistrzyni wyucza gruntownie kroju szycia modelowania haftu kończącym świadectwa. Warunki najdogodniejsze. Sosnowiec, Bracka 2 III piętro Wielska.

ORKIESTRĘ dętą organizuje stowarzyszenie robotników chrześcijańskich w Dąbrowie Górniczej. Przyjmuje do nauki początkujących, młodych i pilnych chłopców, za minimalną opłatą. Wiadomość: Sekretarjat Stowarzyszenia w godzinach wieczorowych.

ORGANIZACJA młodzieży pracującej Ogniska w Niemcach otwiera kurs nauki kroju szycia i modelowania. Zgłoszenia przyjmuje kierowniczka Irena Rzempołuchówna.

WYUCZAM najnowszego kroju szycia i modelowania Zapisy przyjmuje dyplomowana instruktorka ul. Wodna 1. Kaniowa.

OGŁOSZENIE. Wkrótce rozpoczynam naukę najnowszego kroju, modelowania i pasowania przy pomocy opatentowanych przyrządów za Nr. 9412. Wyucza dyplomowana instruktorka A. Kabzowa. Zapisy przyjmuje S. Grochalówna Grodziec, Konopnickiej 28 m. 11.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki, Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

POSADY i PRACE

PANIE inteligentne, wymowne, ponad lat 24 mogą się zgłosić w biurze Sosnowiec, Piłsudskiego 14a, I p. lewo dnia 13 listopada godz. od 10 — 13 i od 15 do 17.

POTRZEBNA dziewczyna w wieku od 16 — 18 lat do pomocy domowej oraz do dziecka **na przychodnią.** Zgłaszać się Bema 3 m. 6.

POTRZEBNY czeladnik szewski albo podręczniak Wiadomość Małobądzka 172.

MŁODA polka lub niemka znająca roboty ręczne haft i trykotarstwo potrzebna do sklepu od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Zdolna Ekspedjentka" do Red. Ekspresu Zagłębia w Sosnowcu.

POTRZEBNA uczenica do ondulacji. Salon fryzjerski „Bristol" Sosnowiec, Dekierta 5.

POTRZEBNA służąca. Wiadomość Będzin, Kołłątaja 33 parter oficyna Mampel.

POTRZEBA dwóch chłopców do terminu. Zakład Elektrotechniczny Dąbrowa Narutowicza Nr. 32. Mocna.

POTRZEBNA panienka do ręcznego szycia kameli. Owsiana 3a L. Rozenblum.

POSZUKUJE pań do sprzedaży artykułu damskiego Kaliska 43 m. 10.

ZAKŁAD Kowalski przyjmie ucznia do terminu, Sosnowiec, Lwowska 3/VI m. IX.

UCZENICĘ do nauki ondulacji przyjmie zaraz zakład fryzjerski „Sanitas". Sosnowiec ul. Warszawska 18 G. Krawiec.

POTRZEBNY uczeń i uczenica do ondulacji i manicurę. Zakład fryzjerski damsko - męski, Aleja 21 Sosnowiec.

POTRZEBNA służąca. Wiadomość: Będzin, Kołłątaja 33 parter oficyna. Hampel.

POTRZEBNY (a) buchalter - korespondent - podatkowiec, ze znajomością niemieckiego. Oferty do administracji pod K.

POTRZEBNY energiczny obsługujący do stacji benzynowej. Oferty do Administracji pod „Stacja".

INKASENTKI lub biurowej posady poszukuję. Kaucji złożę 400 zł. Łaskawe oferty do administracji pod „Zaraz"

POTRZEBNY czeladnik szewski zaraz Sosnowiec, Narutowicza 17 T. Machejek.

LOKALE

DO wynajęcia pokój z kuchnią przy ul. Tabelnej Sosnowiec Narutowicza 13 Miśkiewicz.

POKÓJ z kuchnią blisko przystanku tramwajowego do wynajęcia. Wymagany czynsz roczny. Wiadomość Sosnowiec, Grochowa 2 u dozorczyni w godz. 14 — 17.

POKÓJ kuchnia do wynajęcia od 15-go listopada. Wiadomość: Grabowa 1b, Sosnowiec.

POKÓJ kuchnia do wynajęcia Sosnowiec, Feliksa Perla 29. Wiadomość u gospodarza.

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia ul. Małachowskiego. Wiadomość „Expres Zagłębia".

Obwieszczenie

Kurator masy upadłości firmy „Teps" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Strzemieszycach ogłasza, że Sąd Okręgowy — Wydział Handlowy w sprawie Nr. H. O. 23/33 wyrokiem z dnia 3 listopada 1933 r. postanowił: ogłosić upadłość firmie „Teps" Towarzystwo Eksploatacji Przemysłu Szklanego, sp. z ogr. odp. w Strzemieszycach i datę otwarcia upadłości oznaczył początkowo na dzień 5 maja 1933 r.; dokonać zajęcia i opieczętowania majątku ksiąg upadłej firmy, gdziekolwiek takowy majątek się znajduje, zamianować Sędzią Komisarzem masy upadłości Sędziego Handlowego Pawła Jaguczańskiego, Kuratorem masy Adwokata Zenona Chmielewskiego, wyrok opatrzyć wyrokiem natychmiastowej wykonalności.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele upadłej firmy, a także jej dłużnicy obowiązani są bezzwłocznie donieść kuratorowi masy upadłości firmy „Teps" Towarzystwa Eksploatacji Przemysłu Szklanego, sp. z o. o. w Strzemieszycach lub Wydziałowi Handlowemu o wszelkich należnościach, które im przypadają od upadłej firmy, a także o wszelkim majątku, funduszach i sumach pieniężnych, należnych od nich upadłej firmie albo znajdujących się w ich posiadaniu lub rozporządzeniu.

Równocześnie kurator masy upadłości zawiadamia, że Sędzia Komisarz na zasadzie art. 476 K. H. wyznaczył na dzień 20 listopada 1933 roku na godz. 13 zebranie wierzycieli upadłej firmy w sali zebrań Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego. W wypadku gdyby wierzyciele nie stawili się w powyższym terminie spowodowałoby to umorzenie postępowania upadłościowego.

Kurator masy upadłości firmy „TEPS" Towarzystwa Eksploatacji Przemysłu Szklanego Sp. z ogr. odp. w Strzemieszycach.
(—) Adwokat ZENON CHMIELEWSKI
w Dąbrowie - Górniczej
ul. Sobieskiego 7.

Obwieszczenie o licytacji

Urząd Skarbowy w Zawierciu podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 16 listopada 1933 r. o godzinie 10 rano w Ciągowicach, gminy Rokitno - Szlacheckie u pana Zawadzkiego odbędzie się w I terminie publiczna licytacja:

4 koni, 1 powóz, 50 m. jęczmienia, 37 m. owsa, 65 m. pszenicy, 90 m. żyta, 160 m. siana, sto sztuk szyn wąskotorowych długości 5 — 7 m. każda, 8 jałówek, 3 krów, 1 buhaja oraz urządzenie mieszkania ogólnej wartości 5.495 zł. — Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji na godzinę przed jej rozpoczęciem pod wyżej wskazanym adresem. O ile w I terminie licytacja nie dojdzie do skutku, następna odbędzie się 23 listopada b. r. w Zawierciu na rynku.

Kierownik Urzędu: (L. SALA)
Referendarz.

SALA do wynajęcia na zabawy, odczyty, przedstawienia. Dąbrowa, Sobieskiego 11.

POKÓJ umeblowany odnajmę. Wygody. Centralne ogrzewanie. Centrum Sosnowca. Telefon 11-78.

POKÓJ z umeblowaniem z oddzielnym wejściem do wynajęcia w Dąbrowie. Wiadomość: filja „Expresu Zagłębia" w Dąbrowie.

POKÓJ z kuchnią i dwa pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Robotnicza 1. Pawlik.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DO sprzedania bormaszyna ręczna, imadło, wentylator, wulkan z paleniskami prawie nowy tanio. Piaski, ul. Zwycięstwa 2. Obora.

PIECE żelazne i szamotowe najtaniej kupisz w firmie J. Wajcman. Sosnowiec, Targowa 8.

GOSPODARSTWA. Sprzedam 13 mórg 4.500„ 18 mórg 5.000, 32 morgi 7.000, 40 mórg 11.000, 70 mórg 19.000, 108 mórg 24.000, wszystkie zabudowania masowne kompletne żywe martwe inwentarze, całe żniwo wpłaty podług ugody wybór od 5 do 800 mórg interesa, każdy branży kupna i dzierżawy, informacje znaczek pocztowy. Dom Rolniczo osadniczy. Główna siedziba Ostrzeszów Gawlik, Krakowska Poznańskie.

HARMONJĘ stoliczkową 180 złotych sprzedam z zamianą na rower. Będzin, Ksawerowska 48 Prażuch.

HARMONJĘ stolikową odpowiednią sprzedam tanio. Sosnowiec, Daleka 5 Feliks Bański.

PRACOWNIA gorsetów St. Chorzelskiej poleca oprócz wszelkich artykułów damskich i pasy męskie Sosnowiec Piłsudskiego 14.

HARMONJĘ różne, akordeony, sprzedaję, roperuję, zamieniam Sosnowiec, 1 Maja 13 Rutkowski.

MAGIEL do sprzedania. Wiadomość Będzin Podzamcze 38.

SZAFĘ, maszynę, kontuar, półki, biurko duże, sprzedam. Sosnowiec, ul. Florjańska 11 m. 6.

HARMONJĘ stolikową w bardzo dobrym stanie sprzedam za 220 złotych. Będzin, Ksawerowska 3 Starzyński.

PIEC kaflowy przenośny z trzema kanałami w dobrym stanie sprzedam Sosnowiec Modrzejowska 37 sklep maszyn do szycia.

Tapczany

nowoczesne, otomany, kozetki, materace, tanie, dobre, Modrzejowska 12.

LAMPY elektryczne 75 wolt dla Ksawery i Koszelewa sprzedaje Wolińśki. Koszelew.

OKAZYJNIE sprzedam 30 prętów placu blisko przystanku tramwajowego, ul. Piłsudskiego tylko zaraz. Wiadomość „Expres" Sosnowiec.

WYJEŻDŻAJĄC sprzedam automat grający, nowoczesny i duży gramofon z płytami. Będzin, Ksawera, Paryska 4. Dobrowolski.

DRZEWKA owocowe: grusz piennych i karłowych, jabłoni poleca Kaszyński Zawiercie, Senatorska.

SPRZEDAM maszynę do szycia łebenkową, damską. Klimontów, Główna, Szlęk Andrzej.

MASZYNĘ damską Singera sprzedam. Sienkiewicza 6 Sosnowiec u dozorcy.

Pokost

gwarantowany szybkoschnący po cenie zł. 1.40 kg. poleca skład apteczny Rozenbluma, Czeladź, Rynek 13.

SZAFA dębowa ciemna do sprzedania Sosnowiec, ul. Wronia 14 Kozioł.

HARMONJĘ stoliczkową nową sprzedam z zamianą na rower. Dąbrowa, Łukasińskiego 15 St. Piątek.

SPRZEDAM kredens kuchenny nowy stalunkowy, patefon walizkowy nowy Sosnowiec, Pogoń Górnicza 23 Kwiecień.

SPRZEDAM tanio mało używaną wirówkę do mleka 300 litrową. Wiadomość „Expres Zagłębia".

MASZYNĘ szewską nową okazyjnie tanio sprzedam Aniela Lewandowska, Zawodzie poczta Kazimierz obok Juljusza.

DO sprzedania kontuar i waga, ul. Mała 1 u gospodyni.

SKLEP do sprzedania Wiadomość Sosnowiec, Kaliska 23.

Mydło Ada

daje więcej piany dlatego mniej się zużywa. Sprzedaż w **Składzie Fabrycznym**

„ADA"

Modrzejowska 30 Hale Rozwoju.

SZYNY budowlane, normalne i wąskotorowe, tregry, drut kolczasty do ogrodzenia rury oraz wszelkie inne żelazo użytkowe, poleca tanio skład starego żelaza Welnera w Będzinie, Modrzejowska 82.

SZKÓŁKI drzew owocowych Ignacego Malusa w Szczekocinach polecają w sezonie jesiennym wielki wybór drzew owocowych i krzewów po cenach najniższych i na dogodnych warunkach cennik na żądanie.

FORTEPIAN krótki prawie nowy światowej marki z powodu wyjazdu bardzo tanio sprzedam. Zgłoszenia pod „Fortepian".



WASZE NERWY DOPRASZAJĄ SIĘ ORYGINALNYCH „OLLA"-Tropic

SIEWNIK, kierat i bryczkę jednokonną, jaknajlżejszą, na niskich kołach w dobrym stanie kupię. Oferty z opisem i podaniem ceny składać w administracji „Expresu" pod „Siewnik".

SPRZEDAM sklep rzeźniczy w dobrym punkcie w Będzinie wraz z urządzeniem warsztatem zmechanizowanym, wszelkiemi urządzeniami i składami. Wiadomość: Filja „Expres Zagłębia" Będzin.

Zgubione dokumenty
po 4 grosze za 1 wyraz.

MUSALIK STEFAN zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin, akt ślubny wydany w Zagórzu, oraz świadectwo pracy wydane na kopalni „Mortimer" w Zagórzu.

STEFAN WIERZWICKI zgubił kontramarkę, wydaną przez kopalnię Hr. Renard.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, dowód osobisty i świadectwo ukończenia kursu O. P. L. G. na nazwisko Marcina Tyl.

MORDZEL MICHAŁ zgubił książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

Różne

PRZYBŁĄKAŁ się pies biały szpic jest do odebrania za zwrotem kosztów. Gzichowska 26.

POSZUKUJĘ koncesji na skład wódek w Sosnowcu. Wiadomość administracja

ZGINĄŁ pies — Bernard ciemno bronzowy z białą łatą. Odprowadzić za wynagrodzeniem Piłsudskiego 14a m. 5 w Sosnowcu.

PRZYJMUJĘ garderobę do chemicznego czyszczenia, wykonuje solidnie i tanio ul. Legjonów Nr. 3 Wittek.

KWESTA uliczna urządzona 9 listopada przez stow. „Haszomer" w Zawierciu na rzecz bibljoteki tejże organizacji, przyniosła zł. 26.34.

POSZUKUJE nożyc ręcznych do cięcia żelaza grubości od 10 — 15 mm Sosnowiec, Lwowska 3/VI m. IX.

ZAGINĘŁA klacz jasno - gniada z białą gwiazdką na czole. Łaskawy znalazca odprowadzi na posterunek Policji Wełnowiec, powiat Katowice.

ZA pożyczenie kilkuset złotych dam mieszkanie z piwnicą i działkę ziemi pod jarzynę w procencie. Zgłoszenia do Stanisława Koziaka w Porąbce dom Pięty.

SKLEP do wynajęcia przy Narodowej Dąbrowa Górnicza w domu p. Jankowskiego.

B. Felczer

Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 19 — 20.

ŁASKAWEGO znalazcę portfelu w którym znajdowało się 200 zł. gotówką i weksle na sumę zgórą 1000 zł proszę o odesłanie weksli pod adresem: Boruch Frucht, Sosnowiec, Prosta 5. Pieniądze proszę zatrzymać. Portfel zgubiłem w urzędzie skarbowym w Sosnowcu.

PAMIĘTAJ, że

biuro pisania próśb

J. Bednarczyka znajduje się w Dąbrowie za magistratem.

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

3 FOTOGRAFJE
pocztówkowe artystyczne Zł. 2.50.
FOTO — STELMASZCZYK Sosnowiec, Pogoń, Orla 4.

SKLEPY tytoniowe polecają dobre, a jednak tanie po 5 i 10 gr. pudełko gilzy do papierosów: „Kryzysowe - Paschalskiego".

WSPÓLNIKA przyjmę celem rozszerzenia dobrze prosperującego interesu. Łaskawe zgłoszenia do administracji pod „Wspólnik".

WYPOŻYCZALNIA książek przy księgarni Adolfa Zmigroda w Będzinie telefon 23 zaopatrzona w ostatnie nowości z literatury polskiej i obcej

ZGUBIONO pierścionek złoty, kształt obrączki (pamiątkowy 1906 rok) w Dąbrowie na 3-go Maja. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Szkoła - Górnicza, Chrzczonowiczowa.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1, tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.